KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Lutego. — Rok 1845. Sobota. | № 37. | Jutro, Śta Apolonja. Niedziela Wstępna.

Dziś Kościół Święty obchodzi uroczystość Ś̃tego JANA z *Mathy*, fundatora Zakonu XX. *Trynitarzów*. Ś̃ty JAN urodził się we *Francji* r. 1153, umarł r. 1214. Zakon *Trynitarzów* którego celem było wykupno więźniów Chrześcjańskich z pod iarzma niewiernych, fundowany był za zezwoleniem Papieża INOCENTEGO III, na cześć TRÓJCY Przenajświętszej. Ten Najwyższy Kapłan w skutek cudownych objawień, sam przepisał Zakonnikom ubior, iakiego dotąd używaią, to iest suknię białą z krzyżem czerwonym i szafirowym na piersiach. W *Warszawie* istnieie Zakon *Trynitarzów* na *Solcu*. Kościół tego Zgromadzenia zaczął murować roku 1699 Otto Fryderyk *Felkiersamb* Woiewoda Czernichowski, a gdy umarł, z kwesty dokończyli go XX. *Trynitarze* w roku 1726.

Nabożeństwo *Passja*, iutro i w każdą Niedzielę Wielkiego postu, odbywać się będzie w Kościołach: P. MARJI, Ś̃go KRZYŻA, Ś̃go ALEXANDRA, XX. *Reformatów* (parafja Ś. ANDRZEJA), XX. *Piiarów*, *Augustjanów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Trynitarzy* i *Dzieciątka* JEZUS; a w Kościele *Popaulińskim* w ięzyku niemieckim; również w Kościele parafjalnym na *Pradze*.

Komisja Rząd: Spraw W. i Duch:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała 31go z. m. P. Stan: *Paczkowskiego*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitalu Ś̃go JANA BOŻEGO w Warszawie.

Autor Rozprawy o sposobie zapobieżenia i wytępienia *Jąkania się*, przesłał 100 exemplarzy tegoż dzieła dla Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci, tyleż dla Inst: Głuchoniemych, i tyleż dla Ochron ubogich Dzieci przy Warsz: Towarzy: Dobrocz:.

Wczoraj u Xięztwa *Urusow* był wieczór muzyczny. Utalentowani Amatorowie płci obiej i znakomici Artyści, wykonywali mistrzowskie dzieła, a świetne grono słuchaczów z prawdziwem zadowoleniem przepędziło kilka godzin w tym pełnym uprzejmości Domu.

Warszawski Ober-Policmajster. Maiąc sobie doniesionem, że niektóre osoby przebywaią Wisłę po lodach różnemi punktami, szczególnie zaś w okolicach Cytadeli i Solca od Saskiej Kępy, ostrzegam niniejszem: że nateraz z powodu kilkodniowej poprzedniej odwilży, lody są bardzo osłabione, i że przechód przez nie a tem bardziej przeiazd połączony iest z niebezpieczeństwem. Komisarze Policji właściwych cyrkułów i Straż policyjna nocna, otrzymuią polecenia, iżby każdego ktoby w obecnej porze przechodził lub przeieżdżał po lodach Wisły, zatrzymywali i do Biura Policji, dla pociągnięcia do odpowiedzialności, odprowadzali. Warszawa d. 20 Stycz: (1 Lut:) 1845 r. Jenerał-Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*.

— W handlu żelaznym pod Nrem 541 przy ulicy Długiej, Uczeń lat 16 i Leonard Komorowski Lokaj lat 20 wieku maiący, porozumiawszy się z sobą, w rozmaitych czasach, dopuszczali się kradzieży pieniędzy z kassy sklepowej, która to kradzież, iak się okazuie, wynosić może do Rsr: 150 (zł. 1000). Obecnie powziąwszy zamiar ucieczki, skradli od razu Rsr: 48 (zł. 320); po dokonaniu czego, natychmiast uięci zostali, a odebrane pieniądzie poszkodowanemu zwrócono. Obwinieni tymczasowo w areszcie policyjnym są zatrzymani; sprawa ich wszakże do Sądu odesłaną będzie. (G. Polic:)

Składam dzięki najpokorniej wszystkim Towarzyszącym przy zwłokach Syna moiego ś. p. Alexandra *Polichnowskiego*, i Wam Zacna Młodzieży, co Go na barach swoich odnieśliście na wieczny spoczynek; nie byłam w mocy podziękowania osobiście w chwili tyle dla mnie bolesnej, przyjmijcie Panowie te parę słów dziękczynienia i wdzięczności od nieszczęśliwej Matki. *L. P.*

W roczniku astronomicznym francuz: na rok 1845 pod tytułem: *Connaissance des temps ou des mouvements célestes* i t. d., przez Biuro długości w *Paryżu* corocznie wydawanym, iest zamieszczoną szerokość i długość ieograficzna *Obserwatorjum Warszawskiego*, wyznaczona przez P. *Armińskiego* Dyrektora Obserwatorjum, i Adjunktów PP. *Baranowskiego* i Adama *Prażmowskiego*.

W Nrze 5tym *Tygodnika* Rol:-Techt, poświęconego szczególniej praktycznym postępom gospodarstwa wiejskiego, między innemi znajduie się: Czy przez parzenie lub gotowanie powiększa się pożywność paszy? Stosunek między wagą krowy, ilością paszy i wydatkiem mleka? Jakie kartofle sadzić. Przestroga względem lekarstwa przeciw księgosuszowi. Sposób zapobiegania sparaliżowaniu iagniąt. Sposób wytępiania ostu. O poznawaniu mleczności krów podług odkrycia *Guenona*.

Ciż chłopcy, co przed kilką dniami na nutę wesołego *allegro*, ogłaszali sprzedaż *pączków*; teraz chodząc po ulicach Miasta, zalecaią przeciąganym głosem

andante, postne *obwarzanki piwne!* Te *obwarzanki piwne*, dopiero od lat kilku są znane w *Warszawie;* dotąd bowiem obwarzanki tak zwane *Warszawskie* i *Krakowskie*, wyłącznie *for* miały.

Od kilku tygodni otworzonym został nowy Zakład *daguerotypowy* znanego u nas Karola *Beyer*, w pałacu JW. Hr: *Zamojskich*, wejście bramą najbliższą Kościoła OO. *Reformatów*, w podwórzu na 1szem piętrze. Głównem zatrudnieniem będzie wykonywanie portretów, i w tym celu, aby mieć ile możności silne światło, wystawiono umyślnie oszkloną altanę na oficynie w miejscu maiącem światło ze wszystkich stron, zaś zasłony poruszalne dozwalaią oświecać twarze według zasad sztuki i osłabiać ie, gdyby nadto było rażącem. Gdy teraz słońce iuż iest nieco wyżej, można zdejmować portrety codziennie choć w najgorszą pogodę, mianowicie od godziny 10tej do 3ciej, a za pomocą aparatów sprowadzonych z Paryża, mogą być blisko 6 razy większe od dotąd znanych w Warszawie; ceny ich stosownie do wymiarów od 10 do 60 zł. Księgarnia *Spiessa* i *Sp:* przy ulicy Senatorskiej, udzielania adresów i wystawy niektórych portretów zdjętych w tym Zakładzie, podjąć się raczyła.

(Art. nad.) Będąc w zeszłą Środę w *Wilanowie*, rozmawiałam z iakimś wcale mnie nieznaiomym Jegomością, który nakoniec oświadczył, iż byłby najszczęśliwszym gdyby został moim małżonkiem; w dowód czego przyrzekł, że natychmiast przyszle mi ślubną obrączkę iako znak zaręczyn, i prosił usilnie abym mu wymieniła moie mieszkanie. Niezmiernie zdziwiona tą niespodzianką, nic nie odpowiedziałam i wkrótce opuściłam Oberżę Wilanowską. Teraz, rozważywszy stanowczo, oświadczam, aby ten raptusowy Jegomość nie fatygował się, bo choćby przysłał ową obrączkę, to iej nie przyjmę. *Jadwisia* **.

W Składzie materjałów piśmiennych A. *Giwartowskiego* et *Comp:* w pałacu Paca przy ulicy Miodowej, znajduią się do sprzedania książki kieszonkowe pod tyt: *Notatki dzienne*, które powinny być istotnym *Vade mecum* każdego utrzymuiącego swoie interesy w porządku i chcącego takowe jak najłatwiej i najprędzej dochodzić. Każdy miesiąc i dzień maią swoie ćwiartki do zapisywania interesów bieżących; następuią tabelle miesięczne do obejmowania z iednej strony przychodów, z drugiej zaś rozchodów; promemorja do zapisywania komisów uskutecznić się maiących lub iuż uskutecznionych; tabelaryczny wykaz listów odbieranych i odesłanych; notatki do zapisywania tytułów książek i do zapisywania adresów osób, z któremi łączą rozmaite stosunki, i w końcu umieszczona iest rekapitulacja przychodów i rozchodów. Książeczki te opatrzone kieszonką, na pięknym papierze i w trwałej oprawie, przedaią się po cenie Rsr. 1.

(Art: nad:). Niedawnemi czasy poiawił się był w handlu JP. Jana *Zeydlitz*, Szuwax pod nazwą, *szuwax lakierowy;* ale go wkrótce zabrakło, bo go rozkupiono. Więc proba dowiodła, że wynalazek iest dobry, bo w rzeczy samej szuwax iest ulepszony, a tym samym iest chlubą w usiłowaniach swoiemu utworcy. Prosimy przeto JPana *Zejdlitz*, iżby kazał zarządzić w swoiej fabryce wyrobienie rzeczonogo *szuwaxu lakierowego*, do którego iuż w części przywykliśmy. K. L. J. M. Jc. A. Z.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 97 (zł. 99 gr. 24) do r. sr: 14 kop. 98 (zł. 99 gr. 26); wartość kuponu k. 7½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, w czasie *Ostatniej roli Aktora* przywołani, JP. *Jasiński* 3-kroć, JPanna *Damse* i JP. *Panczykowski*.

Na dniu 1/13 Stycznia r. b. w dobrach *Wilkowice*, Okręgu Rawskim, Gubernji Warszaws:, na łonie Familji zakończył doczesne swe życie Jan *Wilski* Półkozic, Potomek niegdy Jana Wilskiego z Wilcza, Podkomorzego i Posła ziemi Czerskiej. Urodził się w Wilczych Piętkach ziemi Czerskiej dnia 6go Maja 1746 r. Po wyjściu z domu Rodzicielskiego, zwyczaiem dawnej Szlachty młodość swoię przepędził na Dworach znakomitych osób w kraiu. Następnie poświęciwszy się zawodowi rolniczemu, w takowym aż do 87 roku życia swego przetrwał. Był on wzorem prawego i cnotliwego Obywatela, łagodnego charakteru, i w podeszłym nawet swym wieku, zachował nieprzerwanie tę pogodę i wesołość umysłu, iaka zwykle czystego i spokojnego sumienia iest nagrodą. Posiadał też miłość i szacunek powszechny swych współobywateli, czego najlepszym iest dowodem ostatnia iemu oddana posługa religijna, na którą tak Włościanie wsi okolicznych, Obywatelstwo z różnych stron, iak niemniej Duchowieństwo zebrało się licznie. Zwłoki tego Szano: Obywatela, pochowane zostały na dniu 17tym z. m. na smętarzu parafjalnym w *Wysokienicach*. Cnotom zmarłego wymowne usta miejscowego Kapłana, chlubne oddały przy grobie świadectwo stwierdzone smutkiem i żalem obecnych. *J. S.*, Obywatel.

Z Petersburga 19/31 *Stycznia*. — N. CESARZ Jegomość Najmiłościwiej udarować raczył Doktora Dyrekcji teatralnej, *Marochetti*, za złożony JEGO CESARSKIEJ M., przez P. Ministra Cesarskiego Dworu, exemplarz dzieła tegoż Doktora: *O wielkiej chorobie*, kosztownym pierścieniem brylantowym.

Z Odessy. — Razem z początkiem Nowego-Roku, mrozy znowu do nas wróciły: termometr w nocy nad rankiem spada do 10 i 11 stopni; przytem, dzięki zupełnej ciszy, mamy prześliczne dni zimowe. Na nieszczęście, i tu, i w okolicy, śniegi nie padaią, co budzi obawę o oziminy. Lód w przystani wzmocnił się i rozciągnął się daleko za port, tak, że od 1go Stycznia port nasz znowu dla żeglugi iest zamknięty.

Anglja. — Dziennik *Standard* donosi, iż wyrok polubowny Króla *Pruskiego* w sprawie Kupców ang: w *Portendyku* przeciw *Francji*, przyznał tymże wynagrodzenie 44,000 fr. a nie 160 do 200,000 dukatów, iak ci żądali. — Pisma ang: udzielaią teraz instrukcji ieneralnej danej Gubernatorowi ieneralnemu *Indji* wschodn: przez Dyrektora Towarzystwa Indji wschod:; w niej polecono mu utrzymać władzę Dyrektorjatu i zachować politykę pokoiu. — W najznakomitszych posadach sądowych ma nastąpić zmiana Urzędników. — Mniemaią powszechnie, iż podatek od dochodów maiątkowych ieszcze przez 2 lata będzie zachowany; wielu życzy nawet, aby na zawsze został. — Z *Mexyku* otrzymano wiadomości z dnia 9go z. m.: Tamże trwała radość powszechna z powodu upadku Prezesa *Santany.* Uczestnikami w nowym Zarządzie maią być PP. *Echevarja*, który wychował się w Anglji, *Knevas* niegdyś Poseł w *Berlinie* i *Konde* syn hiszpański: Jenerała, młody człowiek dobrze ukształcony.

Francja. — Dzienniki opozycyjne nie przestaią wymierzać swoich pocisków przeciw Ministrom *belgickim*, od czasu zawarcia traktatu handlowego między Francją a niemieckim związkiem celnym. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 29go z. m. zatwierdzono nową taryfę celną miasta *Roszel;* następnie Minister handlu przedstawił prawo o komorach celnych. — Ministerstwo postanowiło pozostać ieszcze przy zarządzie do czasu rozstrzygnienia się wniosku o funduszach tajnych; kwestja ta stanowić będzie o losie ministerstwa. — Pochwały dawane Panu *Guizot* (Gizo) w dziennikach ang: szkodzą bardzo iego popularności.

Hiszpanja. — Rozstrzelony 21go z. m. w *Logronio* Jenerał *Zurbano*, był najmłodszym synem dziedzica dóbr w *Barcenie* w bliskości *Logronio*, i z początku przeznaczony był do stanu duchownego, który iednak nie odpowiadał iego charakterowi; rychło więc wrócił na wieś; ożenił się bardzo młodo i otrzymał obszerne dobra; nie znalazłszy iednak w wiejskiem życiu upodobania, został kontrabandzistą. W nowym tym stanie zawikłał się w najprzykrzejsze stosunki, tak, iż młoda iego małżonka z żalu umarła. Ożeniwszy się powtórnie z Hermenegildą *Martinez* córką Szynkarza, prowadził dalej swój handel kontrabandą; nie znalazłszy i tu powodzenia, został bandytą. Zaczęto go ścigać i wydano na niego wyrok śmierci. Przez długi czas błąkał się w górach, pojmano iego żonę, ale ta zdołała z więzienia uciec. Za wybuchem wojny domowej, *Zurbano* udał się do Karlistów, przedstawił im plan wysadzenia w powietrze magazynu prochu w *Logronio*, i zdołał przedstawić się Jenerałowi *Zumalakaregui;* gdy iednak plan miał być wprowadzonym w wykonanie, *Zurbano* udał się do Gubernatora *Logronio*, i odkrył mu wszystko pod warunkiem, aby mu przebaczono. *Zurbano* zaczął wkrótce wojnę *gerylasowską* przeciw *Karlistom*, i dosłużył się stopnia Jenerała. Zapewniaią, iż w chwili gdy go miano rozstrzelić, okazał odwagę, ale złorzeczył swoiej żonie, która go do powstania namówiła i spowodowała śmierć 2ch swoich synów.

Niemcy. — Zmarły teraz w *Dreznie* Bankier Radca handlowy *M. Kaskel* miał lat 68, kierunek interesu objął po nim iego Syn Karol *Kaskel.* — W *Wiedniu* aresztowano warjata, który utrzymuie, że iest członkiem rodziny cesarskiej, i w tych dniach chciał koniecznie wejść do loży Cesarskiej w teatrze.

Włochy. — Ojciec Śty prezydował w tych dniach w *Watykanie* na tajnym Konsystorzu, na którym mianował między innemi, Arcy-Biskupem Gnieznieńskim i Poznańskim, X. *Przyłuskiego*, Wikarjusza ieneralnego przy tamecznym kościele metropolitalnym.

Rozmaitości. — Dnia 16go Grudnia roku z. umarł w *Wronce* w W. Xtwie Poznańskiem, Izraelita A. *Kaufmann*, przeżywszy lat 110. — Żona usilnie prosiła męża (cokolwiek przyskąpego) ażeby ze względu na tęgie mrozy, obmyślił dla niej rzeczy cieplejsze. Mąż wchodząc w słuszność żądania swej nieocenionej połowicy, natychmiast posłał parasolkę do kuśnierza, iżby ią futrem podszył. — Opowiadaią, że *Żyrafa* która zdechła niedawno w ogrodzie *Botanicznym* w *Paryżu*, chociaż od lat 17 była w *Europie*, ile razy między zwiedzaiącemi ią ciekawemi widziała kogo noszącego ubior *arabski*, tyle razy objawiała oznaki wielkiej radości. Było to przypomnienie pierwszych lat młodości w *Egipcie* spędzonych. — Podług najnowszych obliczeń statystycznych, w *Stanach Zjednoczonych* Ameryki północnej, iest 18,980,650 mieszkańców. — *Berlin* teraz liczy 351,966 mieszkańców; z tych 7,000 iest pod dozorem policji, a 12,379 bez stałego zamieszkania. — Pismo *amerykańskie* mniema, iż największym kłopotem dla dobrze ukształconego człowieka może być to, kiedy siedzi na sofie między dwiema ładnemi Pannami,

z których iedna ma czarne oczy, czarne pukle i śnieżnej białości szyię; druga zaś łagodne błękitne oczy, blond włosy, rumiane lica, a obie iednocześnie do niego śmieią się lub mówią.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bretschnejder Robert Komisant z Pruss; Jarocki Radca Kole: z Petersburga: Leduchowski Józ: Hr: z Policzny; Pniewski Urz: Banku z Ostrowic; Raczyński Konst: Oby: z Strykowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

JP. Marceli *Adamowski*, Rysownik i Malarz pokoiowy, trudniący się rysowaniem i malowaniem na Kanwie, o którym była wzmianka w wczorajszym *Kurjerku*, mieszka przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1306, na 2m piątrze od frontu.

DOBRA ZIEMSKIE, włók miary nowopolskiej 27 obejmuiące, z lewej strony Wisły, blisko szosse, mil 3 od Warszawy, przy trakcie Kaliskim położone, ze wszelkim Inwentarzem żywym i Narzędziami rolniczemi, są z wolnej ręki do sprzedania. Życzący takowe nabyć, zostawi adres w Drukarni Kurjera.

Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego, podaie do publicznej wiadomości, iż w Wsi i Gminie Powązki, Powiecie Warszawskim, w domu pod Nr 16 sytuowanym, w d. 2/14 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane będą przez publiczną Licytację RUCHOMOŚCI, iako to: Komody, Szafy, Kanapy, Krzesła, Stoły, Zegary, i t. p., tudzież Wódka szumówka garncy 200. Wołański.


PŁASZCZ suknem podszyty, SPODNIE czarne nowe, i SURDUT, są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat Nr 1295, w oficynie po lewej ręce, na piątrze, iak znak Krawca Żaka; w temże miejscu żądana iest PIASTUNKA młoda, do małego Dziecięcia.

Potrzeba Osoby do ZARZĄDU DOMU i do usłużenia iednej Damy. Ktoby sobie życzył, może się zgłosić pod Nr 739 przy ulicy Tłumackiej w pałacu Ossolińskich, od godz: 10 do 12ej, na 1sze piątro, gdzie Kwaterunek.


Pod Ołtarzewem z karczmy Mory zwanej, z dnia 4 na 5 w nocy, skradziono 6 KONI fornalskich, następuiącego opisu: 1) KOŃ szpakowaty wałach, lat 10; 2) KLACZ szpakowata, lat 6; 3) KLACZ szpakowata, lat 9; 4) skarogniada KLACZ, lat 8; 5) gniado-pstrokaty KOŃ, lat 10; i 6) skarogniady ciemno-pstrokaty, lat 6; w półszorkach i lejcami surowcowemi. Kto wyśledzi i da znać do Drukarni Kurjera, zapewnia się mu nagrody złp. 200.


Trzy KONIE gniade, młode, rosłe, poiazdowe, z powodu wyiazdu, są do sprzedania. Wiadomość w Łazienkach Kurca.

Wzywa się niniejszem kogo to dotyczeć może, ażeby FANTY u niegdy Leona Cybulskiego, przy ulicy Mostowej pod Nr 247 zastawione, wykupili; w przeciwnym bowiem razie Fanty niewykupione, najdalej po upływie 6ciu tygodni, wdrodze sądowej przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.


KARETA na 4 osoby, zupełnie nowa, iest z powodu wyiazdu właściciela, za bardzo pomierną cenę do sprzedania, przy ulicy Leszno, Nr 659, u Konst: Lubeckiego.

DRZEWO OLSZOWE SUCHE. W Kantorze Domu Handlowego Piotra Steinkeller Bankiera, przy ulicy Trębackiej, przyjmuią się Obstalunki na Suche Drzewo Olszowe, już porznięte z odwózką. Sążeń takiego Drzewa ma szerokości i wysokości po łokci 3, a długości szczap cali 21. Sprzedaie się od dnia dzisiejszego po Rsr. 2 k. 40 (zł. 16), w partji najmniejszej po sążni 2; dziś zamówione i zapłacone drzewo, iutro odstawione zostaie na miejsce wskazane przez kupuiącego; rozwożący maią zlecenie drzewo takowe w Sążnie pod miarę ustawioną ułożyć.


Pod Numerem 113, iest do sprzedania KOCZ. Wiadomość bliższą powziąść można, u Struża Filipa.

SANKI parokonne, bardzo mało używane, polityrowane, z brązami i futrem, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792.— Tamże znajduią się do zbycia SZOPY, pokryte suknem szaraczkowem, i FOTEL mahoniowy, wybity safjanem. Wiadomość powziąść można wchodząc w bramę na dole, po prawej stronie.


Dnia 4 b. m. zginął SZPIC biały, maiący uszki długie cokolwiek żółtawe i na grzbiecie żółta plama. Kto go odprowadzi pod Nr 2782 przy ul: Alexandrja, do Piekarza, odbierze przyzwoltą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 14ty raz *Jaki Ojciec taki Syn.* 9ty raz Balet *Cień.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 3ci raz *Chce sobie pohulać.*

KONCERT JPP. *Deler* i *Piatti*, w Poniedziałek w Sali Redutowej wieczorem.

W Piekarni Wiedeńskiej przy ulicy Długiej Nro 592, dostać będzie można, każdego czasu, przez cały Post, gorących **ALFONSKÓW**, na czystem maśle wysmażanych, po gr. 3 sztuka. Ten rodzaj pieczywa w Warszawie nieznany, za granicą zaś bardzo używany, przez swą delikatność i gustownie wyborny smak, niezawodnie Łaskawą Publiczność zadowoli.

Jutro w Handlu Win Leopolda *Czecha* przy ul: Krak: Przedmieście, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kiełbaski parowe i gospodarskie z rożna, Sarna i Jeleń, Zaiąc, Kuropatwy, Kwiczoły, Pasztet ze zwierzyny, Pieczeń cielęca i wołowa, Polędwica, Potrawa z pulard, Befsztyk, Stokfisz, i Ryby, etc.

Dziś u *Lorenca*, przy ul: Kapitulnej, pod Nr 538, na Kolacją: Pierogi Ruskie z serem i powidłami, po gr. 20 porcja; oraz Jutro na Śniadanie: Flaki, Kołdony Litewskie, Pieczeń wołowa z rożna, huzarska i cielęca, Schab, po gr. 15 porcja; Befsztyk, Kotlety cielęce, po gr. 20 porcja; przytem dostać można Obiad za zł. 1. Miesięcznie tenże sam groszy 24.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pekeflejsz, Kwiczoły, Flaki, Zaiąc, Indyk, Potrawy z mostków, pulard i kaczek, Antrykot, Rozbratel, Polędwica, Pieczeń huzarska, Kotlety z groszkiem, Ozór, Zrazy, Zupa rumiana.

Do dzisiejszego Kurjera, dla Prenumeratorów w Warszawie, dołącza się SPIS rozmaitych NASION świeżych Holenderskich, tak warzywnych iakoteż i kwiatowych, których w r. 1845 w najpewniejszych i najlepszych gatunkach, po cenie tymże Spisem oznaczonej, w Ogrodzie *Ulricha* w Warszawie przy ulicy Ceglanej Nro 1117, nabyć można.